

Izabella Bukraba-Rylska

Lokalne zasoby kulturowe w świadomości mieszkańców gminy - przypadek Białowieży

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 4, 93-107

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Izabella Bukraba-Rylska

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN
Warszawa

Lokalne zasoby kulturowe w świadomości mieszkańców gminy – przypadek Białowieży

Byle tylko zachować czujność, wystarczy 5 mężczyzn,
5 kobiet i 10 dzieci na jednego obserwatora, aby
mógł on odkryć wszelkie możliwe stany duszy ludzkiej.

S. Kierkegaard: *Pojęcie lęku*

Jako paradoksalne określają często badacze pewne (bodaj najważniejsze) zjawisko współczesności polegające na tym, że z procesami ogólnocywilizacyjnej unifikacji (coraz ściślejsza integracja ekonomiczna, polityczne współzależności, technologiczna jednolitość i uniformizacja w zakresie kultury masowej) współistnieją zjawiska z gruntu odmienne, przeciwstawiające się tym tendencjom, chociaż uzależnione od nich i prawdopodobnie nawet przez nie wywoływane.

Prawidłowości te dają się obserwować na różnorodnym materiale. Antonina Kłoskowska w swojej najnowszej książce śledzi fenomen odradzania się ruchów narodowych towarzyszący równoczesnym tendencjom zjednoczeniowym¹.

¹ A. K ł o s k o w s k a: *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa 1996.

Z kolei Benjamin Barber ukazuje dialektyczne związki między wszelkimi separatyzmami końca XX wieku a ideami nowoczesności i globalizacji, rozumiejąc pod pojęciem „dżihad” każdy rodzaj fundamentalistycznej opozycji i walki „lokalnych ludów o utrzymanie grupowej solidarności i tradycji zagrożonych przez abstrakcyjny legalizm i pluralizm państwa narodowego, a także nowy komercyjny imperializm McŚwiata”². Paweł Starosta zauważa zaś, że to właśnie „globalne społeczeństwo masowe wyłoniło niejako z siebie ideologię lokalizmu jako swoją antynomię”³. Faktem jest również, że obecnie w Polsce renesans pojęcia lokalności wiąże się ściśle z potrzebami nowoczesnego państwa, które dąży do przekazania części swych uprawnień władzom terenowym, aby tym sprawniej zarządzać całością.

Przyjdzie więc chyba zgodzić się na najbardziej ogólną diagnozę aktualnej rzeczywistości, jaką daje w pracy *Osobowość i komunikacja w społeczeństwie transformacji* Leszek Korporowicz, pisząc: „Współczesne procesy globalizacji są raczej »organizacją różnorodności« niż ekspansją jednolitości. Prowadzi to nie tyle do zaniku i redukcji, ile ujawnienia, a nawet ożywienia specyficznych cech społeczności lokalnych, wzrostu znaczenia różnic kulturowych oraz przeciwstawiania zjawiskom deterytorializacji jakościowo nowych procesów reterytorializacji.”⁴

Przedstawiciele nauk społecznych dostrzegają w tej sytuacji szansę przede wszystkim na rozwój teoretyczny swojej dziedziny, w której zarysowała się luka między uogólnieniami odnoszącymi się do poziomu mikro i makro. O ile analizy dotyczące pierwszej z wymienionych perspektyw sprowadzają się, w skrajnych przypadkach, do notowania „przypadkowo zasłyszanych banalnych rozmów prowadzonych przez rozmaitych półgłówków i pijaków”, jak to dosadnie skomentował S. Andreski⁵, o tyle perspektywa druga, operująca pojęciami struktury i funkcji praktycznie traci z pola widzenia żywego człowieka, zastępując go sztucznym konstruktem „jednostki przesocjalizowanej”, według znanego określenia D. H. Wronga⁶. W związku z tym rysuje się pilna potrzeba budowania teorii zjawisk z poziomu pośredniego – mezza⁷, dzięki czemu możliwe będzie również uchylenie takich klasycznych dylematów, jak: jednostka – społeczeństwo czy subiektywne – obiektywne. Na miejsce tych opozycji proponuje się

² B. R. B a r b e r: *Dżihad kontra McŚwiat*. Warszawa 1997.

³ P. S t a r o s t a: *Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*. Łódź 1995, s. 33.

⁴ L. K o r p o r o w i c z: *Osobowość i komunikacja w społeczeństwie transformacji*. Warszawa 1996, s. 5.

⁵ S. A n d r e s k i: *Maxa Webera olśnienia i pomyłki*. Warszawa 1992, s. 55.

⁶ D. H. W r o n g: *Przesocjalizowana koncepcja człowieka w socjologii współczesnej*. W: *Kryzys i schizma. Antysocjalistyczne tendencje w socjologii współczesnej*. Red. E. M o k r z y c k i. T. 1. Warszawa 1984.

⁷ P. S t a r o s t a: *Poza metropolią...*, s. 8–9.

wprowadzenie koncepcji podmiotowego działania strukturotwórczego i pojęcia ładu makrosocjalnego jako skumulowanego efektu zmian w skali mikrospołecznej⁸.

Postulat analizowania poziomu mezo oznacza zatem konieczność zwrócenia uwagi na małe społeczności, których istnienie stanowi ważny, a zapoznawany przez socjologię lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych element ontologii świata społecznego. Trwała obecność takich struktur pośrednich w społeczeństwie polskim podważa w znacznym stopniu kategoryczność stwierdzeń o wytworzeniu się „strefy pustej” („próżni socjologicznej”), rozciągającej się jakoby pomiędzy obszarem zagospodarowanym przez więzi rodzinne a tym wyznaczanym identyfikacjami narodowymi⁹.

Wszystkie wymienione tu czynniki składają się na przyczyny zjawiska, jakim jest obecnie rewitalizacja idei lokalności i – zarazem – pojęcia lokalizmu. Lokalizm w znaczeniu strukturalno-politycznym definiuje się najczęściej jako „względna autonomia oraz upodmiotowienie konkretnych społeczności lokalnych w zakresie gospodarczym, społecznym i kulturalnym w ramach szerszego układu społeczno-przestrzennego i politycznego”¹⁰. Na płaszczyźnie kulturowej natomiast orientacja na lokalność oznacza podmiotowe kreowanie własnej tożsamości przez sięganie do takich treści i wartości, które mogą przeciwstawić się naporowi wzorów kultury masowej¹¹.

W zakreślonym powyżej kontekście ogólnych zjawisk społecznych i zarazem wyraźnej zmiany paradygmatu badawczego spróbuję naszkicować drobny fragment formującego się na naszych oczach nowego „porządku” kulturowego¹². Zapoczątkowane w 1989 roku zmiany ustrojowe w Polsce wpłynęły w sposób znaczący również na funkcjonowanie szeroko rozumianej kultury. Najważniejszym bodaj efektem dokonującej się transformacji stała się rezygnacja z państwowego monopolu w kierowaniu kulturą i jej finansowaniu. Do szczególnie istotnych elementów nowej sytuacji należy zaliczyć:

⁸ K. G o r l a c h, Z. S e r e g a: *Chłopi we współczesnej Polsce: przedmiot czy podmiot procesów społecznych*. Kraków 1991, s. 18.

⁹ P. S t a r o s t a: *Poza metropolią...*, s. 150.

¹⁰ K. Z. S o w a: *Zmierzch i odrodzenie się lokalizmu w XX stuleciu*. W: *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*. Red. B. J a ł o w i e c k i, K. Z. S o w a, P. D u d k i e w i c z. Warszawa 1989, s. 24.

¹¹ Z. S e r e g a: *Czynniki rozwoju lokalnego. Studium socjologiczne wybranych społeczności wiejskich*. Kraków 1993, s. 16.

¹² Nawiązuję tu do określeń kwestionujących uporządkowanie współczesnej kultury, np. E. Tarkowska – „chaos kulturowy”, B. Fatyga – „śmietnik symboliczny” w: *Kulturowy wymiar przemian społecznych*. Red. A. J a w ł o w s k a, M. K e m p n y, E. T a r k o w s k a. Warszawa 1993.

- poddanie kultury oddziaływaniu mechanizmów rynkowych (komercjalizacja);
- wycofanie się państwa z roli jedyne go mecenasa i pojawienie się nowych podmiotów podejmujących działalność kulturalną – fundacji, spółek, osób fizycznych (pluralizm życia kulturalnego);
- ograniczenie realizowanej dotąd centralnie polityki kulturalnej i ustanowienie kilku poziomów uprawnionych do zarządzania kulturą – szczebla lokalnego, wojewódzkiego, ogólnokrajowego (decentralizacja kultury).

Przekazanie samorządom odpowiedzialności za znaczną część życia kulturalnego, jakie toczy się na podległym im obszarze, spowodowało, że podejmowane w tym względzie decyzje można odczytywać jako wyraz uświadamianych potrzeb i zarazem możliwości konkretnych wspólnot lokalnych. Przyjmuje się ponadto, że jak w innych dziedzinach życia społecznego tak i w kulturze porzucenie nastawienia centralistycznego zaowocuje wzrostem samodzielności i kreatywności, które przejawiają się m.in. w wysiłkach na rzecz rozwoju lokalnej tożsamości. W tej sytuacji zagadnieniem podstawowym staje się pytanie o potencjał danego środowiska, o stosowane strategie, czyli o sposoby kreowania bądź wykorzystywania istniejących już na danym terenie „zasobów kulturowych” oraz o kształt świadomości kulturalnej mieszkańców danego terenu, jako wypadkową różnych czynników.

Pojęcie „zasoby kulturowe” proponuję rozumieć bardzo szeroko; to znaczy widzę zasadność zaliczenia tu takich elementów danego obszaru, jak: jego walory przyrodniczo-krajobrazowe, wydarzenia historyczne, które tu się rozgrywały, zachowane na tym terenie zabytkowe obiekty, wreszcie znani ludzie i osoby o uzdolnieniach twórczych i artystycznych żyjące dawniej i obecnie w danej miejscowości. Nie mieszczą się tu natomiast elementy w rodzaju infrastruktury, liczby kadr, imprez czy wreszcie wysokości kwot przeznaczanych na kulturę. Tymi danymi operowała z upodobaniem zorientowana ilościowo socjologia kultury. Łatwo też zauważyć, że nie chodzi tu również o wartości i znaczenia, czyli pojęcia, którymi posługiwała się z kolei jakościowa socjologia kultury zmierzająca ku „zglębieniu sensu” komunikowanych treści¹³. Postulat badania lokalnych zasobów kulturowych oznacza więc skierowanie uwagi na dowolne obiekty, fakty i zjawiska mające kiedyś lub obecnie miejsce na danym terenie, które stać się mogą przedmiotem zainteresowania w danej grupie (które z przedmiotów materialnych, z konkretnych ludzi, z minionych lub zachodzących właśnie wydarzeń mogą się przeistoczyć w elementy świadomości społecznej i zacząć konstytuować poczucie tożsamości kulturowej).

M. Holbwachs, snując swoje rozważania na temat społecznych ram pamięci, pisał: „Każda postać i każdy fakt historyczny, jak tylko przenikną do społecznej pamięci, przemieniają się w niej w pewnego rodzaju znaczenie, w poję-

¹³ M. C z e r w i ń s k i: *Przyczynki do antropologii współczesności*. Warszawa 1988.

cie, w symbol, nabierając pewnego określonego sensu, stają się elementem systemu idei społeczeństwa.”¹⁴ Opis tego wszystkiego, co w warunkach policentryzmu (czyli w sytuacji, gdy na miejsce jednego centralnie wyznaczonego i odgórnie sterowanego porządku pojawia się wiele zróżnicowanych porządków lokalnych) może tworzyć świadomość kulturalną danej grupy, powinien uwzględnić zatem następujące elementy:

- treści miejscowe (tradycyjna kultura ludowa, ważne wydarzenia i zabytki z danego terenu),
- treści kultury masowej, popularnej,
- treści zaczerpnięte z kultury wysokiej, elitarnej (z kanonu narodowego i światowego).

Repertuar ten uzupełniają również treści „pierwotne”, właściwe pierwszemu układowi kultury, czyli funkcjonujące w przekazach ustnych informacje, wspomnienia i plotki na temat rodziny i sąsiadów. W naszym przypadku (i stąd – jako usprawiedliwienie – przywołany na początku cytat filozofa) będzie to jednak opis ograniczony do jednej gminy: Białowieży (woj. białostockie). Aktualnie prowadzone są na ten temat badania w czterech gminach, co pozwoli w przyszłości rozszerzyć materiał stanowiący podstawę formułowanych dalej wniosków¹⁵. Sięgnięcie zaś do ściśle administracyjnego kryterium wyboru terenu ma istotne uzasadnienie w tej okoliczności, że – jak pisze A. Komendera – właśnie „gmina to szczególnie, całościowy układ społeczny, charakteryzujący się pewnym kwalifikowanym stopniem integracji społecznej na wielu płaszczyznach: przestrzennej, kulturowej, normatywnej, komunikatywnej, emocjonalno-poznawczej”¹⁶.

Badanie nad świadomością i kompetencją kulturalną mieszkańców wybranych gmin przeprowadzono na grupie młodzieży – uczniów klas VIII – i ich rodziców. W Białowieży było to odpowiednio: 30 i 24 osoby. Łącznie objęto badaniem 75 uczniów i 70 osób dorosłych. Zastosowano następujące narzędzia badawcze:

- Kwestionariusz ankiety skierowanej do uczniów i ich rodziców. Podstawowy blok pytań był wspólny w obu kwestionariuszach i obejmował takie zagadnienia, jak: poczucie identyfikacji z miejscem zamieszkania, aktywność

¹⁴ M. H o l b w a c h s: *Spoleczne ramy pamięci*. Warszawa 1969, s. 431.

¹⁵ Badanie: *Środowiska edukacji kulturalnej małych miast i wsi. Monitoring III*, przeprowadzone i opracowane na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki w roku 1997 przez zespół (I. Bukraba-Rylska, K. Milczarek, M. Wilkin), obejmowało trzy gminy: Białowieżę w woj. białostockim, Popielów w woj. opolskim i Przedbórz w woj. piotrkowskim. W 1998 roku rozpoczęto badania na terenie tych samych gmin oraz gminy Lipnica Wielka (grant KBN nr 1HO2E 009 14), których wyniki podsumowuje książka pt. *Kultura w społeczności lokalnej – podmiotowość odzyskana?* Warszawa, IRWiR PAN 2000.

¹⁶ A. K o m e n d e r a: *U podstaw rozwoju zbiorowości lokalnych*. W: *Zbiorowości terytorialne i więzi społeczne*. Red. P. S t a r o s t a. Łódź 1995, s. 232.

społeczna na własnym terenie, sposób spędzania czasu wolnego, kontakty między rodzicami i dziećmi (ze szczególnym uwzględnieniem wdrażanych wzorów aktywności kulturalnej i treści podlegających transmisji międzypokoleniowej), ocena miejscowej oferty kulturalnej, plany na przyszłość. Wersję ankiety przeznaczoną dla uczniów realizowano w warunkach audytoryjnych, to znaczy w klasie podczas godziny lekcyjnej, w obecności nauczyciela i badacza. Wywiady z rodzicami przeprowadzono w mieszkaniach respondentów.

- Sprawdzian wiadomości o kulturze. Miał on dać jeszcze jeden punkt widzenia na kompetencję kulturalną młodzieży z małych środowisk lokalnych. Test zawierał listę nazwisk i określeń, które w tym wieku powinny być już znane z różnych źródeł, a które stanowią niezbędne wyposażenie uczestnika współczesnego życia kulturalnego. Jednocześnie za pomocą kilku określeń gwarowych, zasugerowanych przez etnografów z danego terenu, sprawdzana była znajomość miejscowej kultury tradycyjnej. Analiza odpowiedzi na zestaw pytań zatytułowany *Wybrane pojęcia z dziedziny kultury* pozwalała określić poziom wiedzy uczniów w takich dziedzinach, jak: kanon kultury narodowej i światowej oraz współcześni twórcy mający wybitne osiągnięcia (Beethoven, Matejko, Wajda), orientacja w pojęciach z zakresu kultury artystycznej (choreografia, fabuła), współczesna kultura masowa (sport, muzyka rozrywkowa, film), kultura młodzieżowa (Bruce Springsteen), nowoczesny styl życia i jego akcesoria (na przykład Internet czy bankomat), tradycyjne życie wiejskie (na przykład soroczka i konopielka w przypadku Białowieży), literatura młodzieżowa i lektury szkolne (Staś Tarkowski).
- Wypracowania pisane przez uczniów na temat: *Ja, moja rodzina i miejscowość za 10 lat*. Miały one, z jednej strony, przedstawić wizję przyszłości, tak jak rysuje się ona obecnie młodzieży, a z drugiej strony – dostarczyć danych o językowej sprawności badanych, którą także można uznać za ważny element ich ogólnej kompetencji kulturowej. Tym samym wprowadzone zostało rozróżnienie na kompetencję merytoryczną, treściową (wiedza o pewnych postaciach i zjawiskach) oraz formalną (sprawność komunikacyjna).

Poniżej zostaną omówione wyniki badania młodzieży, gdyż wielorakość zastosowanej wobec tej grupy narzędzi (ankieta, test, wypracowanie) daje najpełniejszy obraz ich świadomości i kompetencji kulturowej, w tym zwłaszcza obszarze, który odnosi się do kultury lokalnej, a raczej (zgodnie z przyjętymi ustaleniami) – do lokalnych zasobów kulturowych.

Na początek trochę danych liczbowych. Zdecydowana większość badanej młodzieży (27 na 30) jest zadowolona z faktu zamieszkiwania w tej właśnie miejscowości. W uzasadnieniu swojej opinii najczęściej powoływano się na walory przyrodniczo-krajobrazowe Białowieży (*Jestem zadowolona, że tutaj mie-*

szkam, ponieważ mam dostateczną ilość świeżego powietrza w przeciwieństwie do ludzi z miast. Mieszkam w środku najstarszej puszczy.). Niektórzy pisali także o pozytywnych kontaktach z rówieśnikami i o możliwości ciekawego spędzania wolnego czasu (*Mam tu dużo kolegów i koleżanek, szanują mnie i spędziłem trzy lata w Białowieży; Lubię świeże powietrze, lubię grać w kosza a jest w naszej miejscowości stadion, lubię chodzić do kina, które jest również, lubię oglądać filmy, mamy wypożyczalnię kaset.*)

W przekonaniu badanych wizytówką miejscowości jest przede wszystkim przyroda: puszcza, rezerwat, żubry (18 wskazań), następnie obiekty zabytkowe: ruiny carskiego pałacu, cerkiew, kościół (15 wzmianek). Za godne zaprezentowania ewentualnym gościom uczniowie uznali również własną rodzinę i kolegów (11 razy). Stadion sportowy, muzeum przyrodniczo-leśne i prywatna galeria z eksponatami etnograficznymi zostały wspomniane tylko po jednym razie.

Kolejne pytania ankiety sondujące dokładniej wiedzę badanych na temat ich miejscowości ujawniły silne zróżnicowanie stopnia tej wiedzy w zależności od tego, jakiego rodzaju faktów ona dotyczyła. I tak, tylko dwoje uczniów nie wiedziało nic o zabytkach Białowieży, ale już aż czternaścioro nie słyszało o ważnych wydarzeniach mających tu miejsce, siedemnaścioro nie potrafiło nic powiedzieć o znanych ludziach mieszkających kiedyś na tym terenie i aż dwadzieścioro nie wskazało żadnego żyjącego współcześnie „ciekawego” człowieka.

Jakie ogólniejsze wnioski można wysnuć na podstawie przywołanych danych? Warto tu zwrócić uwagę przede wszystkim na znamieny fakt malejącego poziomu wiedzy respondentów o własnej miejscowości, jeżeli mierzyć ją kolejno: znajomością zabytków, zdarzeń i wreszcie osób. Jeżeli zjawisko to ma jakiegokolwiek przełożenie na siłę i specyfikę identyfikacji ze środowiskiem, to wydaje się, że w takim przypadku opierać się ona będzie głównie na poczuciu więzi z przyrodą i aktualnych relacjach społecznych (na pokrewieństwie i przyjaźniach). Tym samym zasoby kulturowe, z których, jak zakładamy, możliwe jest kreowanie symbolicznych treści świadomości mieszkańców tego terenu, wykazują zdecydowaną przewagę elementów naturalnych i teraźniejszych nad czynnikami historyczno-kulturowymi, a zwłaszcza tymi odnoszącymi się do konkretnych, znaczących dla środowiska postaci.

Obserwacja ta znajduje potwierdzenie w niezbyt licznych pozytywnych odpowiedziach badanych na pytanie: „Czy jest ktoś taki, kogo chciałbyś w życiu naśladować, postępować tak jak on, osiągać to, co on?” Mniej niż połowa (tylko czternastu respondentów) deklaruje posiadanie wzoru osobowego. Dla dwojga takim wzorem są rodzice, ale te wypowiedzi są krótkie i pozbawione szerszych uzasadnień (*np. moja mama – zdobyć wykształcenie, założyć rodzinę itp.; moi rodzice – w sposobie bycia*). Najczęściej przywoływanym wzorem są natomiast bohaterowie kultury masowej: Michael Jordan (6 wskazań) oraz

dwaj piłkarze (w żadnym nazwisku nie popełniono błędu ortograficznego!), a także David Copperfield – popularny magik. Oto przykładowe odpowiedzi: *Michael Jordan. Chciałbym grać jak on w koszykówkę. Jeślibym zrobił karierę, organizowałbym tak jak on bale dobroczynne i inne; Michael Jordan. W jego sposobie gry i w sposobie podejścia do tego sportu, rodziny; Jest to piłkarz, gracz Barcelony – Ronaldo. Oczywiście w jego zachowaniu na boisku, wspaniałej grze. Ale także w postępowaniu poza boiskiem – daje pieniądze na cele charytatywne.* Jedna osoba wymieniła Marię Curie-Skłodowską (*Chciałabym być tak wytrwała, pracowita, a co najważniejsze chciałabym móc wyrzec się tego, czego ona się wyrzekła*), a jedna określiła ogólnie swoje preferencje, nie podając żadnego przykładu (*Nie mam wybranej osoby, ale chciałabym naśladować ludzi, którzy pomagają dzieciom, dochodzą ich praw i bronią przed brutalnością*).

Jeżeli analizowana tu świadomość lokalna stosunkowo najczęściej znajduje oparcie w znajomości obiektów materialnych (elementów przyrody i zabytków – fragmentów przestrzeni – oraz miejscowej ikonosfery), w mniejszym stopniu współkonstruuje ją wiedza o wydarzeniach, a zdecydowanie najślabszym jej komponentem jest pierwiastek personalistyczny (pamięć o konkretnych ludziach związanych niegdyś i obecnie z daną okolicą), to, jak się wydaje, znaczenia tego aspektu ludzkiego, edukacyjnej i wychowawczej roli wzorów osobowych zdają się także nie doceniać w dostatecznym stopniu autorzy programów edukacji regionalnej. Dziedzina ta, pomyślana jako osobny przedmiot szkolny bądź też jako interdyscyplinarny zespół treści realizowanych w ramach już istniejących przedmiotów, obejmować ma zazwyczaj następujące zagadnienia:

- mikroekologia, czyli wiedza o lokalnym środowisku przyrodniczym i możliwościach ekorozwoju,
- mikrogeografia, czyli wiedza o lokalnej topografii,
- historia regionalna, czyli wiedza o lokalnych wydarzeniach, bohaterach, strukturach i rozwiązaniach politycznych,
- socjologiczna wiedza o społeczności lokalnej, wiedza o krainach kulturowych,
- wiedza o gwarze i lokalnej literaturze,
- wiedza o lokalnej kulturze materialnej i twórczości artystycznej¹⁷.

Konkretne przykłady zaczerpnięte z życia znanych i wybitnych postaci, biografie bohaterów, ale i zwyczajnych ludzi, zawsze stanowiły strawę duchową wykształconego Europejczyka, przybliżając mu w ten sposób wiedzę o historii, kulturze i sztuce przez pryzmat ludzkich losów, ich czynów i powieści. Wielki wychowawca całych pokoleń aż do XX wieku – Plutarch – tak pisał o wpływie biografii na czytelnika: „Czyny dzielności i męstwa tak właśnie

¹⁷ M. S z c z e p a ń s k i: *Ludzie bez ojczyzny prywatnej i edukacja regionalna*. W: *Spółność pogranicza – wielokulturowość – edukacja*. Red. T. L e w o w i c k i, B. G r a b o w s k a. Cieszyn–Warszawa 1996.

bezpośrednio nas usposabiają, że jednocześnie podziwiamy dzieła i zarazem czujemy w sobie chęć dorównania wielkości ich twórców [...]. To bowiem, co szlachetne, pociąga nas ku sobie, pobudza nas do działania i narzuca nam natychmiast zapał do czynu.”¹⁸ O ile jednak bohaterowie i wielkie czyny tworzą historię monumentalną, o tyle życie codzienne społeczności budują zwykli ludzie i dlatego wiedzę o środowisku lokalnym należałoby wzbogacić o znajomość losów właśnie tych ludzi przeciętnych, także żyjących tu i teraz, tak aby mieszkańcy nie pozostawali dla siebie nawzajem obcy i anonimowi. Jeżeli więc za niekorzystne zjawisko uznaje się istnienie „ludzi bez ojczyzny prywatnej”, to równie niewłaściwe byłoby kreowanie „ojczyzny prywatnej bez ludzi”: budowanie tożsamości lokalnej sprowadzonej do wiedzy o wytworach materialnych, masowych procesach historycznych i o bezimiennych zbiorowościach społecznych, nad którymi górują nieliczne wybitne jednostki.

Na trop jeszcze jednej funkcji, jaką mogą pełnić propagowane wzory osobowe, naprowadza nas inna uwaga Plutarcha, dość przewrotna i dwuznaczna. W którymś miejscu *Żywotów sławnych mężów* przywołuje on taki zaskakujący argument: „[...] w ten właśnie sposób staramy się odpędzić i odwrócić od siebie wszelką złość, wszelką nieobyczajność i nikczemność, jaką nam z konieczności nastreca codzienne obcowanie z ludźmi, i zwracamy swą myśl w błogim spokoju do najpiękniejszych przykładów życia ludzkiego”¹⁹. Względ na ten aspekt społecznego znaczenia wzorów osobowych pozwala sądzić, że także w funkcjonowaniu zbiorowości lokalnej ważne jest, aby codzienne kontakty międzyludzkie wzbogacić o perspektywę ogólniejszą – historyczną, kulturową, aksjologiczną. Dostrzeżenie tego wymiaru, przekraczającego „perspektywę lokaja”, o której pisał Hegel, a wzbogacającego potoczność wzajemnego obcowania, może łagodzić uciążliwości współżycia w dniu powszednim, w kręgu spraw doraźnych i przyziemnych.

Jest to problem ważny również ze względu na powszechnie głoszoną potrzebę odbudowy lokalnej tkanki więzi społecznych. Lepsze poznanie się mieszkańców pozwoli na wzmocnienie zwłaszcza identyfikacji w sensie dystrybutywnym, a więc takiego poczucia łączności z grupą, które według Ossowskiego opiera się na solidarności z poszczególnymi jej członkami. Tego rodzaju identyfikacji zakorzenionej w więziach osobowych nie zastąpi druga z wyróżnionych przez badacza – identyfikacja w sensie kolektywnym, zapośredniczona przez cele, normy i wartości uznawane w grupie.

Warto dodać na marginesie, że tę lukę w kształtowaniu świadomości lokalnej uzupełnia prasa²⁰, ukazująca się w Białowieży. Ogłaszane są na jej łamach

¹⁸ P l u t a r c h: *Żywoty sławnych mężów*. Wrocław 1995, s. 75.

¹⁹ Tamże, s. 150.

²⁰ Definicję prasy sublokalnej – ukazującej się na terenie gminy lub miasteczka – daje Z. A n c u l e w i c z: *Od harmonii do wrogości*. „Zeszyty Prasoznawcze” 1996, nr 1–2.

artykuły prezentujące osoby związane całym swoim życiem z tą miejscowością oraz wybitne postacie, które zaznaczyły się w jakiś sposób w dziejach Białowieży. Miejsce tego wątku na tle pozostałych tematów oraz inne rysy charakterystyczne dla obu tytułów białowiejskich pokazuje tabela zamieszczona w przypisie²¹.

W nieco innym ujęciu pozycję lokalnych zasobów kultury w świadomości badanych prezentują wyniki testu kompetencji, gdzie obok nazwisk i pojęć należących do różnych dziedzin i poziomów kultury (polskiej i światowej) umieszczono określenia odnoszące się do miejscowej kultury tradycyjnej. Zakres

²¹ Analizę zawartości prasy ujmuje tabela:

Lp.	Kryteria brane pod uwagę	„Białowieżanin”	„Głos Białowieży”
		(% powierzchni)	
1	Czas:		
	– sprawy aktualne	85,10	59,90
	– sprawy przeszłe	4,40	39,10
	– sprawy przyszłe	8,70	0,93
2	Przedmiot odniesienia:		
	– ludzie	6,80	27,20
	– instytucje	21,20	32,00
	– wydarzenia	14,40	15,00
	– obiekty materialne	26,60	7,20
	– problemy	24,50	8,50
	– inne	6,40	10,10
3	Tematy:		
	– kultura	22,40	36,30
	– przyroda	10,70	10,40
	– polityka	–	–
	– życie społeczne	36,20	31,30
	– religia	0,96	7,10
	– gospodarka	1,80	–
	– sprawy codzienne	19,00	8,50
	– inne	2,80	6,40
	4	Formy wypowiedzi:	
– informacja		36,70	34,50
– artykuł problemowy		50,60	51,40
– reportaż		3,30	–
– esej, felieton		–	–
– recenzja		1,30	0,90
– ogłoszenia, reklama		2,80	6,20
– literatura piękna		3,50	3,70
– wywiad		1,80	3,30
5	Kontakt z czytelnikami:		
	– redakcja do czytelników	4,70	2,70
	– czytelnicy do redakcji	4,60	–
6	Udział form graficznych: (zdjęcie, rysunek)	8,10	13,80

wiedzy białowieskiej młodzieży na temat poszczególnych osób, zjawisk i terminów pokazuje tabelka²². W tym miejscu wystarczy ograniczyć się do kilku

²² Wyniki testu kompetencji młodzieży:

Lp.	Nazwisko lub nazwa	Liczba odpowiedzi			
		ogółem	poziom podstawowy	poziom średni	poziom wysoki
1	Cz. Miłosz	29	17	7	5
2	Beethoven	28	24	—	4
3	E. Górnjak	28	24	4	—
4	J. Matejko	28	23	4	1
5	A. Wajda	27	18	9	—
6	Ania z Zielonego Wzgórza	27	17	2	8
7	K. Janda	27	25	1	1
8	R. Cruzoe	27	16	6	5
9	Szekspir	25	18	4	3
10	The Beatles	25	15	4	6
11	M. Monroe	25	21	1	3
12	Romeo i Julia	25	11	8	6
13	K. Szymanowski	24	15	9	—
14	S. Spielberg	24	18	3	3
15	J. Bond	23	14	6	3
16	S. Tarkowski	23	1	9	13
17	A. Hitchcock	22	15	7	—
18	V. van Gogh	22	19	—	3
19	Z. Cybulski	20	14	5	1
20	Kapitan Kloss	19	10	1	8
21	Molier	16	15	—	1
22	F. Fellini	15	8	7	—
23	B. Springsteen	14	11	—	3
24	J. Józefowicz	13	6	5	2
25	A. Czechow	12	8	4	—
26	K. Penderecki	12	6	5	1
27	S. Wyspiański	12	7	5	—
28	Connan	11	6	5	—
29	J. Carreras	11	6	3	2
30	G. Zapolska	10	10	—	—
31	K. May	10	6	2	2
32	M. Musierowicz	10	5	3	2
33	G. Eiffel	6	1	1	4
34	A. Dymsha	6	6	—	—

uwag. Kanon narodowej kultury polskiej²³ w pierwszej dziesiątce najpopularniejszych osób reprezentuje jedynie Matejko, a z wybitnych twórców współczesnych Miłosz, Wajda i Janda²⁴. W drugiej dziesiątce dołącza do nich Szymanowski oraz Cybulski. Z kanonu kultury światowej w pierwszej dwudziestce zdecydowanie najpopularniejszy jest Beethoven, następnie Szekspir i van Gogh. Tak znany, wydawałoby się, Moliere znalazł się dopiero na 21 miejscu. Spomiędzy współczesnych twórców Spielberg wyprzedza Hitchcocka, a Fellini zajmuje dalszą, 22 pozycję. Dobrze znani są bohaterowie książek (ale i filmów) młodzieżowych: Ania z Zielonego Wzgórza, Robinson Crusoe i Staś Tarkowski, ale już powieści Karola Maya cieszą się mniejszym zainteresowaniem. Czołową postacią kultury popularnej jest E. Górniak (trzecie miejsce w „ran-

35	H. Ordonówna	5	5	–	–
36	K. Wallenrod	5	4	–	1
37	J. Malczewski	4	4	–	–
38	W. Hasior	2	2	–	–
39	H. Mniszkówna	2	2	–	–
40	W. Bogustawski	2	2	–	–
41	R. E. Howard	–	–	–	–
42	Nikifor	–	–	–	–
43	„Mafia”	26	23	3	–
44	Oskary	25	20	5	–
45	surfing	23	19	4	–
46	Internet	22	16	8	–
47	Compact Disc	21	19	2	–
48	„Golden Life”	20	16	4	–
49	bankomat	19	15	4	–
50	scenariusz	17	14	2	1
51	fast-food	16	9	7	–
52	fabuła	15	12	3	–
53	choreografia	10	10	–	–
54	soroczka	1	1	–	–
55	konopielka	1	1	–	–
56	stupa	–	–	–	–
57	kluka	–	–	–	–

²³ „Kanon to taka szczególna część tradycji, która w powszechnym przekonaniu członków zbiorowości obowiązuje wszystkich jej uczestników, a ponadto dziedziczona ma być z pokolenia na pokolenie.” – A. S z p o c i Ń s k i: *Kanon kulturowy*. „Kultura i Społeczeństwo” 1991, nr 2.

²⁴ Tak wysoka pozycja Miłosza (pierwsze miejsce na liście) wynika z pewnością z faktu ubiegłorocznej wizyty poety w Białowieży. W pozostałych gminach, gdzie jest znany „tylko” jako noblista, zajął już odleglejsze miejsca: w Popielowie dziesiąte, a w Przedborzu – dziewiąte.

kingu”), wyprzedzając zdecydowanie takich „klasyków”, jak zespół The Beatles czy filmową postać Jamesa Bonda. Pierwszą dwudziestkę zamyka kapitan Kloss, postać – jak mogłoby się wydawać – fascynująca raczej średnie i starsze pokolenie odbiorców kultury masowej. Pozostałe znaczące nazwiska kultury dawnej i współczesnej (polskiej i światowej) mieszczą się już w trzeciej dziesiątce listy: Józefowicz nieznacznie przed Czechowem, Penderecki z taką samą liczbą wskazań co Wyspiański, Carreras przed Zapolską. O Nikiforze nie słyszał żaden z uczniów, a jeden poprawił nazwisko malarza na *Nikiforow*, dodając: *znany piłkarz rosyjski*.

Wyniki tego testu sugerują zawężenie kanonu kultury narodowej i światowej do kilku sztandarowych postaci, na co zresztą mogła mieć wpływ także ich popularność w mediach (na przykład filmowe adaptacje Szekspira). Jeśli chodzi o kulturę masową, to uwidacznia się w jej obrębie wyraźny wpływ mody (Górniak przed Beatlesami), wypierającej przynajmniej na jakiś czas inne zjawiska z centrum uwagi konsumentów tej kultury.

Odpowiedzi na kilka pytań dotyczących pojęć i zjawisk z różnych dziedzin (kultura współczesna, masowa, określenia ogólne z teorii kultury, kultura ludowa) wskazują na dosyć dobrą znajomość terminów z pierwszego zakresu (nazwy modnych zespołów, Oskary, Internet), średni poziom znajomości pojęć teoretycznych (scenariusz, fabuła, choreografia) i bardzo zły, a właściwie żaden – z kultury tradycyjnej, ludowej (soroczka, konopielka, stupa, kluka). Chociaż etnograf pracujący w Białowieskim Ośrodku Kultury uznał te określenia (zasugerowane przez eksperta z Białegostoku) za archaiczne i trudne, to jednak sam przyznał na podstawie własnych obserwacji, że młodzież nie wie praktycznie nic na ten temat.

Gdyby przyjąć za 100% liczbę wszystkich prawidłowych odpowiedzi możliwych do uzyskania od uczniów i następnie porównać je z rzeczywistą liczbą wskazań w każdym dziale, otrzymamy następujące wskaźniki wiedzy o kulturze:

– kanon narodowy	45%
– kanon światowy	62%
– kultura popularna	58%
– kultura młodzieżowa	75%
– lektury młodzieżowe	65%
– pojęcia teoretyczne	56%
– pojęcia z zakresu nowoczesności	67%
– przedmioty związane z tradycyjną wsią	2%

Z zestawienia widać, jak dominującą rolę w wyposażeniu pojęciowym i w kompetencjach rozumianych merytorycznie (jako wiedza o pewnych faktach i zjawiskach) odgrywa u białowieskiej młodzieży uniwersalna kultura młodzieżowa oraz pojęcia związane z funkcjonowaniem w nowoczesnym świecie. Badani wykazują doskonałą orientację w obcojęzycznych nazwach zespołów i modnych solistów i, co ciekawe, nie zdarza im się tutaj popełnić błędu orto-

graficznego, chociaż pisownia wyrazów polskich pozostawiała na ogół wiele do życzenia. Zaraz na drugim miejscu znajdują się pojęcia charakterystyczne dla życia w nowoczesnym świecie (Internet, bankomat, fast-food). Poziom znajomości kanonu narodowego sytuuje się natomiast daleko za kanonem kultury światowej – na przedostatnim miejscu. Zdecydowanie najgorzej wypada jednak wiedza o realiach wiejskiego świata, nie tak znowu odległego i egzotycznego. Tymczasem znikoma liczba odpowiedzi na pytania, co to znaczy konopielka czy (w innych gminach) maślanka lub zapaska (jednej z uczennic skojarzyło się to z podpaskami Always), stawia nas przed paradoksalnym zjawiskiem warty chwili refleksji.

Oto badani całkiem nieźle orientują się w rzeczach, z którymi na co dzień raczej się nie stykają, natomiast przedmioty występujące jeszcze w ich otoczeniu są im zupełnie nieznane. Tak więc można powiedzieć, że żyją oni niejako w dwu rzeczywistościach, ale każda z nich jest na swój sposób niekompletna: świat życia codziennego jest pozbawiony swoich nazw, natomiast zmakdonaldyzowany²⁵ świat kultury współczesnej znają tylko z etykietek, z pustych określeń, gdyż przedmioty stanowiące ich odniesienia są odległe. Z jednej strony mamy zatem desygnaty bez nazw, a z drugiej – nazwy bez desygnatów. Tu – obiekty pozbawione znaczeń, tam – znaczenia bez obiektów. To, co bliskie, pozostaje nieznanne, a to, co znane, jest nieobecne.

Georg Simmel, analizując rozwój kultury współczesnej, pisał, iż wyraźną tendencją jest tu odsuwanie się człowieka od tego, co mu bliskie i przybliżanie do tego, co odległe, dystansowanie się od związków z bezpośrednim otoczeniem i ciążenie ku temu, co najdalsze („to, co najodleglejsze, staje się bliższe za cenę wzrostu dystansu wobec tego, co bliskie”²⁶). Procesowi temu, jak sugerują omawiane tu wyniki badań empirycznych, może towarzyszyć rozrywanie więzi semantycznych, erozja sensów, ubytki znaczeniowe. Tym samym żadne z tak niekompletnych i ułomnych uniwersów kulturowych – to porzucone i to pozyskiwane – nie może stać się światem w pełni ludzkim, owym pożądanym ładem antropologicznym, rzeczywistością oswojoną, uporządkowaną, wyposażoną w trwałe relacje symboliczne.

²⁵ Określenie G. R i t z e r a z jego książki: *Mcdonaldyzacja społeczeństwa*. Warszawa 1997.

²⁶ G. S i m m e l: *Filozofia pieniądza*. Poznań 1997, s. 453.

The local cultural resources in the consciousness of the inhabitants of a commune – the case of Białowieża

S u m m a r y

The ongoing process of globalisation enhances the importance of local communities. One of the most essential issues is then the identity of these communities. The term "cultural resources" used in the title of the article refers us to a whole network of phenomena, facts, objects and values that can contribute to the feeling of identification with one's native region.

The research conducted in 1997 among the young people of the Białowieża commune revealed that they had quite a considerable knowledge concerning the local historical monuments, but only a few among them could mention some important historical events that took place in the commune, while just a handful of them had some information of the famous people connected with the commune. At the same time the interrogates showed themselves very knowledgeable about the popular culture (both Polish and foreign), and rather ignorant of the so called high culture (both Polish and foreign). Their knowledge of the local folk culture was almost nil.

The research suggests then that it is necessary to undertake a programme of intensive regional education which would include some information on the local personalities and which would collect and popularise some facts about the fast disappearing traditional folk culture of a given region. The local press could play an essential role in this undertaking.

Lokale Kulturgüter im Bewußtsein der Gemeindeinwohner – am Beispiel von Białowieża

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die heutzutage stattfindenden Globalisierungsprozesse haben die Zunahme der Bedeutung lokaler Gemeinschaften zur Folge. Zu einem der wesentlichen Angelegenheiten wird somit die Frage nach der Identität dieser Gemeinschaften. Der Titelbegriff „Kulturgüter“ weist auf einem Komplex von Erscheinungen, Daten, Objekten und Werten, die zur Bildung des Gefühls der Zugehörigkeit zu der Heimat beitragen können.

Aus den 1997 in der Gemeinde Białowieża unter Jugendlichen durchgeführten Forschungen erwies sich, daß den Jugendlichen am häufigsten die Kulturdenkmäler bekannt sind, eine viel kleinere Gruppe konnte wichtige historische Ereignisse nennen, die auf dem Gebiet der Gemeinde stattfanden, und lediglich einige Befragte wußten irgendetwas von den bekannten Leuten zu sagen, die mit diesem Ort verbunden waren. Gleichzeitig verfügten die Jugendlichen über ein umfangreiches Wissen aus dem Bereich der Massenkultur (sowohl der polnischen als auch der fremden) und über ein viel mehr eingeschränktes aus dem Bereich der hohen Kultur (der polnischen und der fremden). Mit der lokalen Volkskultur waren sie im Grunde genommen praktisch überhaupt nicht vertraut.

Aus den Forschungen ergibt sich die Notwendigkeit der intensiven regionalen Bildung, in der insbesondere Informationen über heimatliche Persönlichkeiten sowie Schutz und Verbreiten des Wissens über die verschwindende herkömmliche Kultur des betroffenen Gebietes berücksichtigt werden. Beim Verwirklichen dieses Vorhabens könnte eine wesentliche Rolle die lokale Presse spielen.